

Sygn. akt VI A Ca 811/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Beata Waś (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Krajowej Izbie Gospodarczej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt XX GC 863/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że nakazuje (...) Sp. z o.o. w W. zwrot na rzecz Krajowej Izby Gospodarczej w W. kwoty 464.729,20 zł (czteryście sześćdziesiąt cztery tysiące siedemset dwadzieścia dziewięć złotych i dwadzieścia groszy) wyegzekwowanego świadczenia i umarza postępowanie o zwrot kwoty 70.104,89 zł (siedemdziesiąt tysięcy sto cztery złote i osiemdziesiąt dziewięć groszy),

II. w pozostałej części apelację oddala,

III. zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Krajowej Izby Gospodarczej w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI A Ca 811/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 stycznia 2008 r. (...) sp. z o.o. w W. wniosło o zasądzenie od Krajowej Izby Gospodarczej w W. kwoty 417.264,00 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem odszkodowania w wysokości odpowiadającej utraconym korzyściom powoda w ramach realizacji projektu (...), w tym za prace zrealizowane przez powoda w ramach Projektu (...) przed datą zawarcia umowy o dofinansowanie i z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanego z logo powoda. Powód wniósł jednocześnie o zasądzenie od pozwanego kwoty 51.697,50 zł, tytułem wynagrodzenia powoda za usługi świadczone w ramach realizacji projektu (...) wynikającej z niezapłaconych faktur wystawionych za realizację tych usług wraz z odsetkami od dni wymagalności wynikających z faktur. Nadto (...) sp. z o.o. w W. wniosło o zasądzenie od pozwanego kwoty 9.576,50 zł, tytułem zwrotu nierozliczonych kwot w ramach projektu Akademia (...) z odsetkami

od dnia 6 czerwca 2007 r. Łączna wartość roszczeń dochodzonych przez powoda od pozwanego wyniosła 478.538,04 zł, bez odsetek.

Pismem procesowym z dnia 21 kwietnia 2008 r. powód cofnął powództwo odnośnie żądania zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwot 51.697,50 zł i 9.576,54 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Strona pozwana nie odniosła się do treści pozwu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 października 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 417.264 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 28.081 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy postępowanie w sprawie umorzył.

Powyższy wyrok pozwana zaskarżyła sprzeciwem z dnia 27 listopada 2008 r., wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wydany w sprawie wyrok zaoczny w całości, uznając, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że chociaż powód przedmiotowe roszczenie wywodził z treści art. 471 k.c. i 24 § 2 k.c. wskazując, iż domaga się on od pozwanego odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, w tym wynagrodzenia za wykonane prace i z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanego z jego logo, to tak sformułowane roszczenie było uzasadnione, aczkolwiek jak przyjął Sąd I instancji nie na podstawie wskazanych przez powoda przepisów, a na podstawie przepisów art. 627 i art. 639 k.c.

Uznając zatem, że nie jest związany wskazaną przez powoda podstawą prawną dochodzonego roszczenia, a jedynie podstawą faktyczną, Sąd Okręgowy wskazał, iż fakty wskazane przez powoda wypełniają dyspozycję przepisu art. 639 k.c. a zawarte przez strony Porozumienie z dnia 9 listopada 2006 r. zakwalifikował jako umowę o dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c.

Sąd Okręgowy uznał też, iż pojęcie „budżet”, użyte przez strony w treści §2 ust. 2 Porozumienia należy rozumieć jako wynagrodzenie ryczałtowe powoda za wykonanie zadań przypisanych mu w ramach realizacji Projektu (art. 634 k.c.)

W ocenie Sądu Okręgowego o tym, iż wskazana kwota pozostawała ryczałtowym wynagrodzeniem powoda (art. 632 k.c.), świadczyć miała również konstrukcja przyjętych przez strony zapisów Porozumienia. Uzgodniono bowiem, iż bez względu na to, czy powód wykona powierzone mu w ramach Projektu zadania jako partner, czy jako podwykonawca, oraz bez względu na to, czy będą mu zlecone, poza wymienionymi, prace dodatkowe, otrzyma on zagwarantowaną kwotę nie mniejszą niż 500.000 zł, przy czym wypłaty uzyskane w czasie, gdy będzie on pełnił rolę partnera w Projekcie tę kwotę pomniejszą. Strony zatem umówiły z góry należne powodowi wynagrodzenie w kwocie absolutnej, z wyraźnym zastrzeżeniem, że powód nie będzie się domagać zapłaty wynagrodzenia wyższego, choć w czasie zawierania umowy nie przewidziano ostatecznego rozmiaru prac (art. 632 § 1 k.c.).

Następnie w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że powód wszystkie leżące po jego stronie warunki, od których uzależnione było wypłacenie mu minimalnej zagwarantowanej kwoty spełnił.

Jak wskazał Sąd I instancji, powód wykonywał cały czas obowiązki nałożone na niego Porozumieniem o partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r., oraz wywiązywał się z obowiązku pozostania partnerem w Projekcie przez okres znacznie dłuższy niż minimalny okres jednego miesiąca liczony od dnia podpisania umowy o dofinansowanie. Ponadto już po podjęciu decyzji o wystąpieniu z Porozumienia o partnerstwie powód oczekiwał - zgodnie z zawartą w dniu 9 listopada 2006 r. umową - na powierzenie mu przez pozwanego zadań w Projekcie jako podwykonawcy.

Wysokość wynagrodzenia, na jakie umówiły się strony, wynikała zdaniem Sądu Okręgowego wprost z zawartej przez nie w dniu 9 listopada 2006 r. umowy. Była to kwota nie mniejsza niż 500.000 zł, z czego zapłacono powodowi kwotę 82.736 zł.

Tym samym pozostała do zapłaty umowną część wynagrodzenia Sąd Okręgowy pomniejszył o zapłaconą już powodowi przez pozwanego kwotę i zasądził je w wysokości 417.264.00 zł, o odsetkach orzekając na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Natomiast w związku z częściowym cofnięciem powództwa Sąd Okręgowy postępowanie co do kwot 51.697,50 zł i 9.567,54 zł umorzył.

Na skutek wniesionej przez pozwanego apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt VI ACa 327/11, uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrok utrzymujący w mocy wyrok zaoczny w części zasądzającej żadaną przez powoda należność główną wraz z odsetkami, nie mógł się ostać ponieważ zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny zasądzając żadaną kwotę jako należne powodowi wynagrodzenie z umowy o dzieło w sytuacji, gdy powód wniósł pozew o zapłatę równowartości utraconych korzyści (roszczenie odszkodowawcze), Sąd Okręgowy orzekł co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, a tym samym nie rozpoznał istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy został zobowiązany do ustalenia, czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej z tytułu utraconych korzyści (art. 471 k.c. i art. 361 § 2 k.c.), z uwzględnieniem wynikającej z przepisów k.p.c. o postępowaniu w sprawach gospodarczych prekluzji, a w razie ich niewykazania Sąd Okręgowy miał rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku pozwanej o zwrot spełnionego świadczenia.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. akt XXGC 863/11 uchylił wyrok zaoczny z dnia 27 października 2008 r., wydany pod sygnaturą XX GC 40/08, w zakresie punktu I. oraz III. i powództwo w tym zakresie oddalił. Ponadto Sąd Okręgowy w punkcie II wyroku zasądził od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego Krajowej Izby Gospodarczej w W. kwotę 45.667 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz w punkcie III wyroku nakazał powodowi (...) Sp. z o.o. w W. zwrot na rzecz pozwanego Krajowej Izby Gospodarczej w W. kwoty 534.834,05 zł wyegzekwowanego świadczenia.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

(...) spółka z o.o. w W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej działalności gospodarczej zajmuje się między innymi doradztwem w zakresie pozyskiwania środków finansowych z Unii Europejskiej oraz obsługą projektów dofinansowywanych z tychże środków. Obsługa projektów polega na świadczeniu usług w ramach realizacji konkretnego projektu lub na uczestnictwie w projekcie w charakterze partnera.

W dniu 23 grudnia 2004 r. pomiędzy stronami zostało zawarte Porozumienie o partnerstwie, którego celem była realizacja Projektu (...). Projekt miał na celu pomoc kobietom niepracującym, poszukującym pracy i uruchamiającym działalność gospodarczą, miał być realizowany na terenie G.. Projekt jednak nie uzyskał w owym czasie dofinansowania.

W dniu 10 listopada 2005 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. i Krajową Izbą Gospodarczą w W., a także Szkołą (...) w W. i (...) w W. została zawarta umowa konsorcjum (...) o Partnerstwie celem realizacji Projektu o nazwie (...), który ostatecznie przyjął nazwę (...). Celem projektu było wspieranie aktywizacji zawodowej kobiet poprzez wypracowanie nowych metod aktywnej pomocy kobietom bezrobotnym, które chcą uruchomić własną działalność gospodarczą oraz stworzenie sieci doradztwa zawodowego dla kobiet i ich grup interesu. Projekt miał być realizowany na terenie całego kraju, a jego wartość wynosiła 48.360.071,64 zł. Liderem konsorcjum, wnioskodawcą, oraz stroną umowy o dofinansowanie projektu miał być (...). Kierownikiem Projektu został P. S., prezes zarządu (...), który działał na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez (...).

Do zadań (...)w czasie realizacji projektu w szczególności należało stworzenie i zarządzanie Biurem (...), ocena, kontrola i monitoring wewnętrzny realizacji Projektu, oddelegowanie właściwych osób do Komitetu Inwestycyjnego i kierowanie nim, weryfikacje projektów inwestycyjnych i zarządzanie budżetem grantowym oraz przygotowywanie

projektów raportów z realizacji Projektu. Powód był również odpowiedzialny za całość rozliczeń finansowych pomiędzy partnerami Projektu oraz wewnętrzną kontrolę finansową i rzeczową jego realizacji. Wszelkie zmiany umowy wymagały dochowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W dniu 24 października 2006 r. (...) i (...) podpisali umowę dotyczącą realizacji projektów wspólnie wdrażanych. W umowie tej ustalono zasady realizacji projektu (...), wartość projektu została określona na kwotę 48.360.071,64 zł. W umowie tej wskazano również, że powód przygotował podmiotowy Projekt i jest odpowiedzialny na jego ogólny nadzór merytoryczny, przygotowanie podziału grantów i udział w kreowaniu strategii promocji. Uzgodniono, że wartość budżetu (...) wyniesie 500.000 zł. Ustalono także, że udział (...) jako partnera w Projekcie będzie ograniczony czasowo, jednakże wystąpi on z projektu nie wcześniej niż miesiąc po podpisaniu umowy o dofinansowanie. W przypadku wystąpienia z projektu budżet (...) miał być ten sam, a jego przyszłe zadania takie, jak dotychczasowe.

W dniu 9 listopada 2006 r. strony zawarły porozumienie, w którym ustaliły, że udział (...) jako Partnera w Projekcie (...) będzie miał charakter czasowy oraz, że jego wystąpienie z Porozumienia o partnerstwie zawartego w dniu 10 listopada 2005 r. nastąpi nie wcześniej niż w ciągu jednego miesiąca od podpisania umowy o dofinansowanie projektu pomiędzy Krajową Izbą Gospodarczą, a Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej. Po wystąpieniu powoda z konsorcjum jego dotychczasowe zadania miały być zlecone jemu samemu jako podwykonawcy lub w innej formie prawnie dozwolonej, bądź też podmiotowi, który zostanie wskazany przez powoda. Na realizację tych zadań miał być zagwarantowany budżet w wysokości 500.000 zł. W przypadku gdy środki przeznaczone na realizację nie pokryją budżetu gwarantowanego powoda, Krajowa Izba Gospodarcza wypłaci tenże budżet z własnych środków. Natomiast wszystkie wypłaty na rzecz (...) w okresie pełnienia roli partnera w projekcie pomniejszą budżet będący w jego gestii. W przypadku zlecenia (...) dodatkowych prac w ramach realizacji Projektu, nie będzie rościł w stosunku do (...) roszczeń finansowych pod warunkiem otrzymania zagwarantowanego budżetu. Strony ustaliły także szczegółowe zasady przekazywania środków finansowych w ramach Projektu (...) oraz obowiązującą między nimi procedurę obiegu dokumentacji projektowej.

Po zawarciu umowy o dofinansowanie Projektu, (...) wykonywał w dalszym ciągu zadania w ramach Projektu (...) jako partner Porozumienia o partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r. Po zakończeniu pilotażu Projektu (...), otrzymawszy Raport z przeprowadzonego pilotażu (...) przedstawił (...) uwagi do raportu wraz z propozycją zmian we wniosku o dofinansowanie uwzględniających zmianę statusu (...) w Projekcie (...)z partnera na podwykonawcę.

Wobec tego, że współpraca pomiędzy stronami układała się coraz gorzej, (...) podjęło decyzje o wycofaniu się z Projektu (...) w charakterze partnera. Zarzuty powoda w stosunku do pozwanego dotyczyły braku przepływu informacji w zakresie szczegółowych działań realizowanych w Projekcie, brak wdrożenia opracowanej przez (...) procedury grantowej, brak raportu z zakończonej części pilotażu dotyczących przeprowadzonych szkoleń, brak bieżących płatności za czynności wykonywane przez (...) i znaczne ograniczenie roli kierownika projektu. Pozwany został poinformowany przez powoda o podjęciu decyzji o wycofaniu się z Projektu, jednocześnie powód dążył do zmiany swojego statusu w Projekcie i dalszego w nim uczestnictwa w charakterze podwykonawcy. Ze strony (...) nie nastąpiła jednak żadna reakcja. W związku z tym (...) wskazał osobę K. K., przedsiębiorcy działającego pod nazwą (...), jako podwykonawcę. Kwestia ta nie została jednak formalnie uregulowana.

W dniu 8 maja 2007 r. (...) i (...) podpisały protokół zdawczo-odbiorczy prac wykonanych przez (...) w Projekcie (...). W treści protokołu szczegółowo wymieniono działania realizowane przez (...) w związku z tymże projektem oraz wskazano, jakie prace zostały rozpoczęte. (...) przekazał jednocześnie (...) wszystkie przygotowane przez niego dokumenty na potrzeby Projektu. (...) natomiast złożył oświadczenie, że nie przewiduje żadnych dalszych, poza odebrany protokołem, prac w ramach Projektu (...). (...) wypłacił jednocześnie na rzecz (...) kwotę 82.736,00 zł tytułem rozliczeń wydatków poniesionych przez (...) w związku z uczestnictwem w Projekcie (...).

W dniu 12 listopada 2007 r. (...) wezwał (...) do zawarcia ugody i do zapłaty kwoty 417.264,00 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści w ramach realizacji Projektu (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia oraz wytyczne Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem nie zachodziły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej z tytułu utraconych korzyści (art. 471 k.c. i art. 361 § 2 k.c.).

Jak wskazał Sąd I instancji roszczenie powoda (...) spółki z o. o. w W. dotyczyło kwoty 417. 264 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powód przedmiotowe roszczenie wywodził z treści art. 471 k.c. i 24 § 2 k.c. wskazując, iż domaga się od pozwanego Krajowej Izby Gospodarczej w W. odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w ramach realizacji projektu (...) w tym wynagrodzenia za wykonane prace przed datą zawarcia umowy o dofinansowanie i z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanego z jego logo. Podał, iż pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie w zakresie współpracy stron w ramach realizacji Projektu (...) tj. uniemożliwił powodowi dalsze uczestnictwo w przedmiotowym Projekcie. W ten sposób w ocenie powoda w jego majątku powstała szkoda, polegająca na nie uzyskaniu zagwarantowanego mu na realizację zadań w Projekcie minimalnego budżetu w kwocie 500.000,00 złotych, którą to kwotę należało pomniejszyć o dokonane przez pozwanego wpłaty.

Tak określone roszczenie zdaniem Sądu Okręgowego nie mogło zostać uwzględnione w oparciu o normę art. 471 k.c.

Wskazując treść powyższego przepisu Sąd Okręgowy zauważył, że odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego, zarówno nazwanego jak i nienazwanego, bez względu na źródło powstania zobowiązania, chyba że przepisy szczególne zawierają wyłączenia.

Zdaniem Sądu I instancji omawiana regulacja stanowi w zasadzie jedyną podstawą do dochodzenia roszczeń o zaspokojenie wierzyciela w odniesieniu do nienazwanych stosunków kontraktowych, kiedy nie można odwołać się do szczegółowych regulacji ustawowych.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2). szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązania przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania, a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek aktualizujących odpowiedzialność z art. 471 k.c., także w postaci utraconych korzyści, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Wobec powyższego to wierzyciel winien był zatem najpierw udowodnić istnienie ważnego zobowiązania o określonej treści, w stosunku do którego czyni dłużnikowi zarzuty jego naruszenia.

Z kolei w myśl art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Sąd Okręgowy wskazał także, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż ustalenie szkody pod postacią utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu, że zysk w okresie poprzednim zostałby osiągnięty. Jednakże utrata zysku musi być przez żądającego odszkodowania udowodniona. Chodzi w tym przypadku jednak nie tyle o wykazanie pewności jego wystąpienia, ale duże prawdopodobieństwo, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce (wyrok SN z 26 listopada 2004 r., I CK 281/04, LEX nr 146366; wyrok SA w Poznaniu z 8 marca 2007 r., I ACa 29/07, LEX nr 370925).

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał zarówno wysokości poniesionej szkody w postaci utraconych korzyści oraz związku przyczynowego powstałą szkodą, a zachowaniem samego pozwanego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia powoda z tytułu utraconych korzyści w zakresie prac zrealizowanych przez powoda w ramach projektu (...) przed datą zawarcia umowy o dofinansowanie tj. przed dniem 31 października 2006 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że analiza załączonych do akt sprawy dokumentów, a w szczególności ocena „Porozumienia o Partnerstwie” z dnia 10 listopada 2005 r. nie pozwalała na wniosek, iż pozwany był w jakikolwiek sposób zobowiązany do świadczenia względem powoda jakichkolwiek kwot, które stanowią - w ocenie powoda -

utraczone korzyści. Jak zauważył Sąd I instancji w § 3 ust. 3 Porozumienia z dnia 10 listopada 2005 r. wskazano, że do zadań powoda podczas realizacji projektu będzie należało stworzenie i zarządzanie biurem projektu; ocena, kontrola i monitoring wewnętrzny realizacji projektu, oddelegowanie właściwych osób do komitetu inwestycyjnego i kierowanie nim, weryfikacja projektów inwestycyjnych i zarządzanie budżetem grantowym, przygotowanie projektów raportów z realizacji projektu. Z ww. Porozumienia wynikało zdaniem Sądu Okręgowego, że powód miał status partnera w projekcie (...), a jego uczestnictwo przed otrzymaniem dofinansowania polegało m.in. na stworzeniu wspólnie z pozostałymi partnerami (tj. (...)) koncepcji projektu (...). Wskazano w nim bowiem, że strony porozumienia zamierzają ubiegać się o wsparcie finansowe z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego programu Operacyjnego (...).

W ocenie Sądu Okręgowego z analizy ww. Porozumienia nie sposób zatem wysnuć wniosku o istnieniu jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego, którego niewykonanie przez pozwanego miałooby skutkować obowiązkiem naprawienia szkody powodowi, tym bardziej, że powód jako firma doradcza w zakresie projektów finansowanych z funduszy europejskich doskonale zdawał sobie sprawę, że wszelkie działania przed podpisaniem umowy na dofinansowanie, która miała miejsce w dniu 31 października 2006 r. - nie mogą być finansowane ze środków projektu (...). Brak więc było podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda z tytułu utraconych korzyści w zakresie prac zrealizowanych przez powoda w ramach projektu (...) przed datą zawarcia umowy o dofinansowanie.

Odnosnie utraconych korzyści w ramach realizacji projektu (...) Sąd Okręgowy podkreślił natomiast, że utraconą korzyścią nie jest wynagrodzenie w pełnej wysokości, gdy stanowi ono przychód którego uzyskanie połączone jest z określonymi kosztami, lecz czysty zysk. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać uszczerbek jaki zaistniał, a nie prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego. W rozpatrywanej sprawie świadczenia na rzecz powoda w projekcie (...) związane były z refundacją kosztów związanych z jego realizacją, zatem w sytuacji gdy koszty te nie zostały poniesione lub nie podlegają zwrotowi, brak było podstaw do ich refundacji.

Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że w przedmiotowej sprawie to powód wystąpił z projektu (...) i ten fakt zakomunikował pozwanemu pismem z dnia 13 kwietnia 2007 r. Od tego momentu powód nie ponosił już zatem żadnych kosztów związanych z realizacją projektu (...), wobec czego nie mogło być również mowy o utracie zysku, a tym samym o utraconych korzyściach. Z kolei zgodnie treścią § 2 ust. 1 Porozumienia z dnia 9 listopada 2006 r. pozwany jedynie zobowiązał się zlecić powodowi lub podmiotom przez niego wskazanym zadania przepisane powodowi a powód zobowiązał się je wykonać. Powód zobowiązał się wykonać w ramach realizacji projektu zadania na realizację których miał zagwarantowany budżet, z którego wypłata środków miała nastąpić w sytuacji zrealizowania zadań. Jednakże faktu przyznania powodowi budżetu na realizację zadań nie należało w ocenie Sądu Okręgowego utożsamiać z przyznaniem powodowi wynagrodzenia, ani z utratą korzyści w sytuacji, gdy to sam powód występując z projektu (...) nie wykonał zadań finansowanych z budżetu.

Sąd Okręgowy zaznaczył również, że powód uczestniczył przy realizacji projektu (...) wyłącznie jako partner, który nie mógł otrzymać wynagrodzenia, lecz jedynie zwrot poniesionych kosztów. Z kolei pozwany nigdy nie powierzył powodowi zadań w projekcie (...) jako podwykonawcy, a jakakolwiek umowa o podwykonawstwo nigdy nie została zawarta mimo, że powód o taką umowę zabiegał. Ponadto z załączonego do akt sprawy i podpisanego przez strony w dniu 8 maja 2007 r. protokołu zdawczo - odbiorczego wynikało, że pozwany nie przewidywał żadnych prac dla powoda, poza odebranymi niniejszym protokołem. Również porozumienie z dnia 9 listopada 2006 r. nie może być podstawą do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda jakiegokolwiek odszkodowania.

W kwestii roszczenia powoda o odszkodowanie za bezprawne korzystanie pozwanego z logo powoda Sąd Okręgowy stwierdzić, iż również to roszczenie nie zostało przez powoda wykazane. Co prawda powód wskazał w pozwie okoliczności mające – jego zdaniem – dowodzić, że pozwany bezprawnie korzystał z logo powoda po zakończeniu współpracy, jednakże kluczowy zdaniem Sądu Okręgowego dowód w postaci decyzji Urzędu Patentowego RP w zakresie udzielenia powodowi prawa ochronnego na znak słowno graficzny (k.515-516 a.s) powód załączył dopiero w odpowiedzi na odpowiedź pozwanego na pozew. Sąd Okręgowy uznał go zatem za sprekludowany, albowiem powód

nie wykazał, że powołanie w pozwie decyzji Urzędu Patentowego było niemożliwe, albo, że potrzeba jej powołania wynika później.

Sąd Okręgowy uznając zatem, że powód nie wykazał, iż z pozwanym łączył go jakikolwiek stosunek prawny z którego jednoznacznie wynikałoby zobowiązanie do spełnienia dochodzonego przez powoda świadczenia, w konsekwencji przyjął również że powód nie wykazał, że poniósł szkodę na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego. Tym samym brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do uznania, że pozwany ponosi odpowiedzialność z art. 471 k.c., co z kolei skutkowało uchyceniem przez Sąd Okręgowy wyroku zaocznego z dnia 27 października 2008 r. i oddaleniem powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Z uwagi na natomiast na uchycenie wyroku zaocznego z dnia 27 października 2008 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 338 §1 k.p.c. nakazał powodowi zwrot na rzecz pozwanego kwoty 534 834,05 zł tytułem wyegzekwowanego świadczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości, zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. przepisu art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Pozwanego za szkodę poniesioną przez Powoda w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez Pozwanego, a w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie kwoty dochodzonej pozwem;

2. przepisu art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 73 k.c., poprzez ich niezastosowanie polegające na zaniechaniu rozważenia, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy zawartej pomiędzy Powodem i Pozwanym, a w konsekwencji uznanie, że strony nie były związane umową, z której wynikałby obowiązek świadczenia pieniężnego przez Pozwanego na rzecz Powoda, przy równoczesnym pominięciu zakresu prac wykonanych przez Powoda na podstawie łączących strony umów, których postanowienia wiązały strony niezależnie od nazwy zawieranych umów i formy ich zawarcia, oraz na pominięciu, że według umów zawartych z Powodem Pozwany zagwarantował Powodowi wypłatę kwoty 500 000 zł, niezależnie od środków pieniężnych uzyskanych z Umowy o dofinansowanie projektu w ramach sektorowego programu operacyjnego Rozwój zasobów ludzkich 2004-2006 zawartej przez Pozwanego z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej w dniu 31 października 2006 r.;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, polegające na:

1. naruszeniu przepisu art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego błędnych wniosków, a tym samym dokonanie ustaleń w sposób dowolny i sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności polegające na:

a) pominięciu zgodnej woli stron, co do statusu Powoda po jego wyjściu z Projektu, której wyrazem było Porozumienie z dnia 9 listopada 2006 r., w którym strony uzgodniły, iż nawet po rezygnacji z roli Partnera (...) będzie miało prawo do dotychczasowego budżetu w wysokości minimalnej 500 000 zł, który zostanie wypłacony niezależnie od dostępności środków unijnych;

b) błędnym przyjęciem, że koncepcja Projektu (...) została stworzona wspólnie z pozostałymi partnerami, tj. (...) oraz (...), w sytuacji gdy nawet osoba występująca ze strony Pozwanego jako zastępca kierownika Projektu (...) reprezentującego Powoda, wskazała, że Projekt został wymyślony i stworzony wyłącznie przez Powoda;

c) błędnym przyjęciem, że Powód nie wykazał, że z Pozwanym łączył go jakikolwiek stosunek prawny, z którego jednoznacznie wynikałoby zobowiązanie do spełnienia dochodzonego przez Powoda świadczenia, w szczególności,

że na mocy Porozumienia o Partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r. stron nie łączył stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego Powód mógłby domagać się zapłaty należności za swoją pracę przy przygotowywaniu wniosku i wykonaniu innych czynności związanych z wdrożeniem i realizacją Projektu (...), oraz przyjęciu, że Porozumienie stron z dnia 9 listopada 2006 r. nie może być podstawą do zasądzenia od Pozwanego na rzecz Powoda jakiegokolwiek odszkodowania, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd, że do zadań Powoda przy realizacji Projektu miały należeć określone zadania;

d) błędnym przyjęciu, że wszelkie działania Powoda dokonane przed podpisaniem umowy o dofinansowanie nie mogły być finansowane ze środków Projektu (...), w sytuacji, gdy wypłata Powodowi środków pieniężnych na mocy umów między stronami miała nastąpić niezależnie od dostępności środków unijnych (§ 2 ust. 3 Porozumienia z dnia 9 listopada 2006 r.);

e) pominięciu treści podpisanego obustronnie Protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 8 maja 2007 r., w którym strony potwierdziły zakres wykonanych przez Powoda w ramach Projektu(...) prac, za których wykonanie należało się Powodowi wynagrodzenie;

2. naruszeniu przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. poprzez ograniczenie postępowania do rozważenia jedynie, zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego, „czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu utraconych korzyści”, co w istocie doprowadziło do wydania wyroku nieodpowiadającego prawu, w szczególności w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał na nierozpoznanie istoty sprawy;

3. naruszeniu przepisu art. 338 § 1 k.p.c. w zw. z art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., poprzez błędne ustalenie przez Sąd wysokości kwoty wyegzekwowanego przez (...) świadczenia, tj. kwoty w wysokości 534.834,05 zł, pomijając okoliczność, że kwota wyegzekwowanego świadczenia od Pozwanego była niższa od kwoty wskazanej w pkt 3 zaskarżonego Wyroku z uwagi na obniżenie opłaty egzekucyjnej na skutek uwzględniania przez Sąd Rejonowy (...) w W. skargi na czynności Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...);

4. naruszeniu przepisu art. 328 § 2 k.p.c., poprzez zaniechanie w uzasadnieniu zaskarżonego Wyroku wskazania podstawy faktycznej, w tym uzasadnienia wysokości kwoty zwrotu wyegzekwowanego świadczenia na rzecz pozwanego;

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez utrzymanie w mocy wyroku zaocznego z dnia 27 października 2008 r., wydanego pod sygnaturą XX GC 40/08, w punkcie I i III oraz zmianę wyroku, poprzez oddalenie wniosku pozwanego o zwrot na rzecz Pozwanego kwoty wyegzekwowanego świadczenia. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto, w obu wypadkach skarżący wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, w zakresie dotyczącym błędnego ustalenia przez Sąd I instancji wysokości kwoty wyegzekwowanego przez (...) świadczenia oraz naruszenia w tym zakresie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez zaniechanie uzasadnienia przyjętej przez Sąd Okręgowy wysokości kwoty zwrotu wyegzekwowanego świadczenia na rzecz pozwanego. W pozostałej części apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, a także rozważania prawne dokonane przez ten Sąd na ich podstawie, przyjmując je za własne, z tym tylko zastrzeżeniem, że w miejsce mylnie wskazanej przez Sąd Okręgowy wysokości kwoty wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 534.834,05 zł, Sąd Apelacyjny jako wartość przedmiotowego świadczenia jednoznacznie wskazuje kwotę 464.729,20 zł.

Na wstępie wskazać należy, że bezzasadnie zarzuca skarżący Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c., poprzez ograniczenie postępowania do rozważenia jedynie, zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego, „czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu utraconych korzyści”, co w istocie zdaniem skarżącego doprowadziło do wydania wyroku nieodpowiadającego prawu.

Zauważyć bowiem należy (na co zresztą Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę zwrócił uwagę), że uchylając wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2010 r. i przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, Sąd Apelacyjny dokonał jednoznacznej kwalifikacji prawnej roszczenia powoda – jako roszczenia odszkodowawczego z tytułu utraconych korzyści (art. 471 k.c. i art. 361 § 2 k.c.) i Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy, co *expressis verbis* wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, został zobowiązany do ustalenia, czy zachodzą przesłanki warunkujące uwzględnienie tak określonego roszczenia powoda. Co więcej, Sąd Apelacyjny jednoznacznie wskazał, iż Sąd I instancji dokonując powyższej oceny winien uwzględnić wynikającą z przepisów k.p.c. o postępowaniu w sprawach gospodarczych prekluzję, a w razie uznania, że powód przesłanek odpowiedzialności pozwanego nie wykazał, miał rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku pozwanej o zwrot spełnionego świadczenia. Tak dokonana ocena prawna roszczenia powoda oraz wskazania co do dalszego toku postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd II instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, powyższe oznacza, że związanie sądu niższej instancji oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania obejmuje także wskazanie, iż do stosunku prawnego będącego przedmiotem procesu, ma zastosowanie inny przepis, którego sąd I instancji uprzednio nie wziął pod uwagę. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2004 r., II CK 162/O3, Legalis). Powyższe nie dotyczy jedynie wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego, a także jeżeli zajdzie zmiana okoliczności faktycznych, na podstawie których sąd odwoławczy sformułował swoją poprzednią ocenę, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

W tym kontekście, w okolicznościach niniejszej sprawy za bezprzedmiotowe należało uznać postulaty skarżącego o konieczności przeprowadzenia postępowania dotyczącego „oceny ustaleń dokonanych między stronami i zbadania podstawy faktycznej roszczenia i dopiero w tym zakresie dokonania oceny zasadności roszczenia zawartego w pozwie”. Wbrew twierdzeniom apelacji, sposób określenia przez powoda w pozwie żądania „jako odszkodowania w wysokości odpowiadającej utraconym korzyściom”, w połączeniu z wiążącą Sąd Okręgowy kwalifikacją prawną Sądu Apelacyjnego – czyniło dokonywanie przez Sąd I instancji oceny roszczenia pozwu pod kątem innych możliwych podstaw prawnych niż wskazana przez Sąd Apelacyjny (art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c.), niedopuszczalnym.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., dotyczący najogólniej mówiąc sposobu rozważenia materiału dowodowego (błędnych wniosków dokonanych w sposób dowolny i sprzeczny z tym materiałem), co zdaniem skarżącego miało się przekładać na konkretne, w założeniu nieprawidłowe ustalenia faktyczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił przedłożony przez strony materiał dowodowy i wbrew wywodom apelacji dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny. Podkreślić bowiem należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy nie byłaby oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazał, aby dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego i ustalenia faktyczne /z zastrzeżeniem omówionego powyżej błędu dotyczącego nieprawidłowo przyjętej wysokości wyegzekwowanego świadczenia/ wyrażała brak logiki lub dowolność.

Nie jest w tym zakresie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze /doniosłości/ poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy przy ocenie zasadności roszczenia nie pominął zgodnej woli stron, co do statusu powoda po jego wyjściu z Projektu. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokonując oceny w tym zakresie, Sąd I instancji wziął pod uwagę treść porozumienia z 9 listopada 2006 r. (§ 2), uznając jednak, że faktu przyznania powodowi budżetu na realizację zadań nie można utożsamiać z przyznaniem mu wynagrodzenia, ani z utratą korzyści w sytuacji, gdy to sam powód występując z projektu (...) nie wykonał zadań finansowanych z budżetu (określonych w § 2 ust 1 a – d).

W tym kontekście, w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do konstatacji, której dokonuje skarżący, jakoby z powyższych zapisów porozumienia wynikało, że zamiarem stron było, przyznanie (...) prawa do budżetu w wysokości minimalnej 500 000 zł, wypłaconego niezależnie od dostępności środków unijnych, nawet w przypadku rezygnacji (...) z dalszego udziału w projekcie. Z treści § 2 w/w porozumienia wynika bowiem, że zagwarantowany przez pozwanego budżet, dotyczył okresu już po wystąpieniu (...) z Porozumienia o Partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r. jednakże wyłącznie w przypadku gdyby Pozwany zlecił (...) lub podmiotom przez niego wskazanym jako podwykonawcom określone zadania. Wypłata środków miała zatem nastąpić jedynie w sytuacji zrealizowania tychże zadań, a wobec faktu, iż do ich wykonania przez powoda ani też przez wskazany przez niego podmiot ostatecznie nie doszło, brak jest w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw by przyjąć, jak to czyni skarżący, że ma on prawo do zagwarantowanego mu przedmiotowym porozumieniem budżetu.

Co więcej, wbrew zarzutom apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż powód nie wykazał, że łączył go z pozwanym jakikolwiek stosunek prawny, z którego jednoznacznie wynikałoby zobowiązanie pozwanego do spełnienia dochodzonego przez powoda świadczenia. Taki stosunek zobowiązaniowy nie wynika także z mocy Porozumienia o Partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r. Zauważyć bowiem trzeba, że udział powoda w Projekcie (...) w charakterze Partnera (co potwierdza także sam powód - s. 6 pozwu) mógł się wiązać jedynie z refundacją kosztów ponoszonych w związku z realizacją danego projektu, natomiast gdyby poniesione koszty nie zostały poniesione lub też gdyby nie odpowiadały rodzajowo kosztom, które mogą być refundowane w ramach danego projektu ich refundacja była wyłączona.

Bezasadnie zarzuca także skarżący pominięcie przez Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego treści podpisanego obustronnie Protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 8 maja 2007 r., w którym strony potwierdziły zakres wykonanych przez powoda w ramach Projektu (...) prac, za których wykonanie należało się Powodowi wynagrodzenie. Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd I instancji wziął pod uwagę treść w/w protokołu wskazując, iż strony nie przewidywały w nim żadnych dalszych prac dla powoda, poza odebranymi niniejszym protokołem. Ponadto sam powód wskazuje, że pozwany dokonał na jego rzecz „zwrotu kosztów za realizację zadań w Projekcie (...)w okresie od zawarcia umowy o dofinansowanie do 31 marca 2007 r. – w wysokości 82.736 zł”, a żądana kwota 417.264 zł stanowi różnicę kwoty zapłaconej powodowi od kwoty należnej w wysokości 500.000 zł, co w efekcie daje dochodzoną kwotę tytułem odszkodowania za utracone korzyści (s. 14 pozwu), a nie tytułem wykonania umowy wzajemnej. Powyższe, czyni zatem zarzut nie wzięcia przez Sąd I instancji pod uwagę zakresu wykonanych prac za które należało się powodowi „wynagrodzenie” bezasadnym.

Podzielić należy również stanowisko Sądu I instancji, że analiza załączonych do akt sprawy dokumentów, a w szczególności ocena „Porozumienia o Partnerstwie” z dnia 10 listopada 2005 r. nie pozwala uznać, aby pozwany był zobowiązany do świadczenia względem powoda jakichkolwiek kwot także przed datą zawarcia umowy o dofinansowanie tj. przed dniem 31 października 2006 r., poza refundacją kosztów, tym bardziej, że powód jako firma doradcza w zakresie projektów finansowanych z funduszy europejskich doskonale zdawał sobie sprawę, że wszelkie działania przed podpisaniem umowy o dofinansowanie, która miała miejsce w dniu 31 października 2006 r. - nie mogą być finansowane ze środków projektu (...). Trafnie przyjął zatem Sąd Okręgowy, że wszelkie działania powoda dokonane przed podpisaniem umowy o dofinansowanie nie mogły być finansowane ze środków Projektu (...).

Dla powyższej oceny irrelevantny pozostaje również wskazywany przez skarżącego fakt, iż w porozumieniu z dnia 9 listopada 2006 r. (§ 2 ust. 3) znalazł się zapis, że w sytuacji, gdy środki przeznaczone na realizację Projektu nie pokryją budżetu gwarantowanego (...), pozwany zagwarantował tę wypłatę z własnych środków. Jak już wskazano powyżej, przedmiotowe porozumienie dotyczyło późniejszego etapu współpracy tj. finansowania wykonywanych w ramach projektu zadań po wystąpieniu powoda z projektu i wyłącznie w przypadku zlecenia ich powodowi bądź też wskazanemu przez powoda podmiotowi.

Bez wpływu na treść rozstrzygnięcia o zasadności żądania pozwu pozostawała natomiast podnoszona przez skarżącego kwestia ustalenia czy koncepcja Projektu (...) została stworzona wspólnie z pozostałymi partnerami tj. z (...) oraz (...), czy też wyłącznie przez powoda.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego na wstępie podzielić należy pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku, że na podstawie ustalonego stanu faktycznego zasadne było przyjęcie odpowiedzialności pozwanego z tytułu nienależycie wykonanego zobowiązania art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zauważyć jednak należy, że sam fakt, iż pozwany nienależycie wykonał lub nie wykonał umowy, nie przesądza jeszcze o jego odpowiedzialności odszkodowawczej opartej o treść w/w przepisu. Dłużnik ponosi bowiem odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy wierzyciel udowodni, iż na skutek nienależytego wykonania umowy poniósł szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 26 listopada 2004 r. I CK 281/04). Podkreślić również należy, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że co do zasady kontraktowa odpowiedzialność dłużnika może powstać wyłącznie między stronami istniejącego zobowiązania.

Powyższe, w okolicznościach niniejszej sprawy, w której powód dochodzi określonej kwoty tytułem odszkodowania za utracone korzyści, oznacza, iż to na powodzie spoczywał w oparciu o normę art. 6 k.c. ciężar wykazania: 1). istnienia między stronami stosunku zobowiązaniowego stanowiącego podstawę jego roszczeń, 2). faktu niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania oraz 3). powstanie w związku z tym szkody, a także 4). adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem zobowiązania, a szkodą. Z tym, zastrzeżeniem, że w przypadku szkody w postaci *lucrum cessans* mającej jedynie charakter hipotetyczny, winna być ona przez żądającego odszkodowania wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce (por. wyrok z dnia 2 czerwca 2002 r. (IV CKN 382/00, Legalis).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy trudno mówić o szkodzie powoda mającej swoje źródło w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu umowy przez pozwanego. Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowo przyjął w tym zakresie Sąd Okręgowy, iż zarówno treść porozumienia o partnerstwie z dnia 10 listopada 2005 r. (k.79 wraz z aneksami), czy też „zasady realizacji projektów wspólnie wdrażanych przez (...) i (...)” z dnia 24 października 2006 r. (k. 116), czy wreszcie eksponowane w apelacji porozumienie z dnia 9 listopada 2006 r., nie pozwalają uznać, by pozwany zobowiązał się do zapłaty powodowi za wykonane zadania kwoty dokładnie 500.000 zł.

Samo „zagwarantowanie” przez pozwanego dla powoda określonego budżetu, początkowo za udział w projekcie w charakterze partnera, a już po podpisaniu umowy z dnia 31 października 2006 r. o dofinansowanie, w charakterze ewentualnego podwykonawcy (o czym świadczy treść porozumienia z dnia 9 listopada 2006 r.), w żaden sposób nie może oznaczać, iż pozwany zobowiązał się do wypłaty tychże środków na rzecz powoda. Niezrozumiałe są w tym kontekście argumenty powoda, iż kwota dochodzona niniejszym pozwem jest ostatecznym wynikiem rozliczenia wszelkich kosztów, które poniósł on do momentu jego wystąpienia z projektu (...). Jaki byłby bowiem cel dodatkowych ustaleń stron określających dodatkowe zadania powoda, gwarantujących powodowi lub podmiotowi przez niego

wskazanemu, budżet w wysokości 500.000 zł, w zależności od jego dalszego uczestnictwa w projekcie jako podwykonawcy lub w innej formie prawnie dozwolonej (§ 2 ust 1 i 2 porozumienia z dnia 9 listopada 2006 r.)?

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał również wysokości poniesionej szkody. Trafnie wskazał w tym zakresie Sąd Okręgowy, że uczestnicząc w projekcie (...) jako partner, powód mógł liczyć wyłącznie na refundację kosztów związanych z jego realizacją, a tym samym trudno uznać, by utraconą korzyść (utrata zysku) powoda mogło stanowić wynagrodzenie w pełnej wysokości stanowiące de facto jego przychód.

Ponadto, zasadnie wskazuje pozwany, że skoro kwota 471.264 zł była zdaniem powoda umówionym świadczeniem, to nieuzasadnionym jest roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody w postaci utraconych korzyści. Powód winien w takim przypadku wystąpić o wykonanie zobowiązania z umowy wzajemnej, tj. o wypłatę umówionego wynagrodzenia, którego to roszczenia zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje.

Podzielając zatem ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, iż w niniejszej sprawie powód nie wykazał, by strony łączył stosunek zobowiązaniowy, którego niewykonanie przez pozwanego miało skutkować obowiązkiem naprawienia szkody, a także, że powód nie wykazał wysokości przedmiotowej szkody /utraconych korzyści/ – co w konsekwencji uzasadniało konstatację o niewykazaniu przesłanek odpowiedzialności pozwanego opartej o treść art. 471 k.c. w zw. z 361§ 2 k.c., zarzut skarżącego o naruszeniu w/w przepisów należało uznać za bezzasadny.

Bezpodstawny jest również zarzut skarżącego odnośnie dokonania przez Sąd I instancji błędnej wykładni zawartych przez strony umów (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 73 k.c.)

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności treść zawartych między stronami porozumień, w żaden sposób nie uzasadnia bowiem twierdzenia skarżącego jakoby intencją stron było „zagwarantowanie (...) minimalnego budżetu, rozumianego jako zryczałtowane wynagrodzenie, nawet w sytuacji wyjścia powoda z projektu”. Treść § 2 ust 2 i 3 Porozumienia z dnia 9 listopada 2006 r. nie pozwala przyjąć, że w przypadku wystąpienia powoda z projektu budżet powoda miał być ten sam tj. 500.000 zł, co przypadku zlecenia powodowi prac jako podwykonawcy, a następnie ich wykonaniu przez powoda. Taką wykładnię w/w postanowień umownych nie sposób uznać za racjonalną, także w kontekście przewidywanej zmiany łączących strony relacji – (początkowy udział powoda na zasadzie partnerstwa, a później jako podwykonawcy), a także przewidzianych w § 2 ust 1 przedmiotowego porozumienia dodatkowych zadań powoda na późniejszym etapie realizacji projektu.

Zasadny okazał się natomiast zarzut skarżącego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji art. 338 § 1 k.p.c. w zw. z art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., poprzez błędne ustalenie wysokości wyegzekwowanego świadczenia, którego zwrot Sąd Okręgowy nakazał w pkt 3 zaskarżonego wyroku w kwocie 534.834,05 zł. W tym zakresie zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd I instancji zupełnie pominął wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w tym przedmiocie oraz w oparciu o jakie wyliczenia uznał powyższą kwotę za odpowiednią.

Co więcej, z akt sprawy wynika, że wysokość zwrotu wyegzekwowanego świadczenia winna zostać określona zgodnie z wnioskiem pozwanego z dnia 14 maja 2009 r. (k. 704 – 706) tj. na kwotę 464.729,20 zł na którą składają się: kwota 417.264,00 zł tytułem należności głównej oraz kwota 47.729,20 zł tytułem odsetek od należności głównej wyegzekwowanych do dnia 14 stycznia 2009 r.

Tym samym, Sąd Apelacyjny zmienił punkt trzeci zaskarżonego wyroku i nakazał zwrot wyegzekwowanego świadczenia zgodnie z wnioskiem pozwanego, umarzając postępowanie o zwrot niezasadnie nakazanej przez Sąd Okręgowy kwoty 70.104,89 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. co do punktu I oraz na podstawie art. 385 k.p.c., co do punktu II, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III, stosowanie do treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).